

Recenzja pracy doktorskiej pana mgr Michała Wierby

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna w Krakowie, Wydział Instrumentalny, pismo z dnia 07.07.2017 roku, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 roku tekst jednolity o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami Dz. U. z dnia 27.07.2005 roku Nr 164, poz. 1365, art. 14 ust. 2 pkt. 2) oraz paragraf 1 ust.1 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 3 paźdź.2014.

Dotyczy

Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego z dnia 16.12.2014 roku w sprawie:

- wszczęcia, na wniosek Pana mgr Michała Wierby przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej -instrumentalistyka,
- wyznaczenia recenzenta o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, ze zmianami Dz. U. nr164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art. 6 ust. 1, 3 oraz paragraf 1 ust.1 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) Rada Wydziału posiadała uprawnienia do prowadzenia przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka.

Do nadesłanego mi przez Dziekana Wydziału Instrumentalnego pisma sygnowanego datą 26.07.2017 roku, informującego o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu mej osoby recenzentem pracy doktorskiej Pana mgr Michała Wierby pt. „Koncepcja improwizowanej formy i jej wpływ na kreowanie indywidualnego stylu wykonawczego” została dołączona następująca dokumentacja: z posiedzenia Rady Wydziału w dniu 07.07.2017 roku:

- wyciąg z protokołu Rady Wydziału z dnia 16.12.2014, z dnia 15.12.2016 oraz z dnia 07.07.2017
 - lista obecności członków Rady
 - uchwała o wszczęciu przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych i wyznaczeniu promotora oraz promotora pomocniczego
 - uchwała o wyznaczeniu mej osoby jako recenzenta pracy doktorskiej kandydata
- * Lista Minimum Kadrowego,
- 1 egz. pracy doktorskiej wraz z płyta CD oraz dokumentacja.

Wyniki głosowania dotyczącego wyznaczenia recenzentem mej osoby

Liczba uprawnionych członków Rady	28
Obecnych uprawnionych członków Rady	16
Oddano głosów ważnych	16
Za wyznaczeniem recenzenta mej osoby	16
głosów wstrzymujących się	-
głosów przeciwnych	-

Quorum głosujących w chwili podejmowania uchwały zostało zachowane.

Niniejszym stwierdzam, że w świetle *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku art. 14 ust. 2 pkt. 2*, Rada Wydziału podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka oraz wyznaczeniu mej osoby recenzentem pracy doktorskiej dla Pana mgr Michała Wierby.

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Michał Wierba urodził się 13 lutego 1986 roku w Krakowie. W 2006 roku podjął studia w prowadzonej przeze mnie klasie fortepianu w Instytucie Jazzu Katowickiej Akademii Muzycznej, by ukończyć je w roku 2011 z tytułem magistra sztuki z oceną celującą. Doprawdy imponujący jest dorobek Doktoranta. Sześć płyt autorskich, pięć jako sideman, szesnaście nagród i wyróżnień (w tym kilka Grand Prix) zdobytych nierzadko na prestiżowych międzynarodowych konkursach, dziesiątki udokumentowanych koncertów na znaczących festiwalach i klubach jazzowych stawia Doktoranta na szczytach wśród podobnych mu wiekiem młodych artystów. Współpracował z wieloma uznanymi muzykami jazzowymi w kraju i zagranicą (min. in. Piotr Baron, Dante Lucciani). Ma także już na swym koncie dorobek pedagogiczny w postaci pracy na katowickiej Akademii Muzycznej, w szkołach muzycznych w Rybniku i Rożnowie oraz prowadzenia warsztatów czy programów edukacyjnych.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska Pana mgr Michała Wierby pod tytułem „**Koncepcja improwizowanej formy i jej wpływ na kreowanie indywidualnego stylu wykonawczego**” składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na nośniku elektronicznym (jest nim płyta CD pt. „Body language” wydana w wytwórni „Fortune” w 2016r.) oraz jego opisu, stanowiących łącznie pracę pod wspomnianym tytułem.

Dzieło artystyczne to nagranie płytowe zrealizowane 14 czerwca w studiu im. Agnieszki Osieckiej Radiowej Trójki w Warszawie w formule „live”. Na krążku znajduje się 9 utworów , z czego pięć stanowią kompozycje Doktoranta. Skład instrumentalny to: fortepian, saksofon tenorowy i sopranowy (tylko w utworach nr.5,6,i 9), kontrabas, perkusja oraz instrumenty perkusyjne.

Nr.1 „Wiosna” –kompozycja M. Wierba .Utwór rozpoczyna sekcja rytmiczna narzucając ósemkowy „synkopowany” rytm. Na jego tle fortepian wprowadza nieco refleksyjny, jakby zamyślony temat. Ciekawy kontrast następuje po temacie , kiedy to cały zespół wycofuje się do dynamiki piano. Tu następuje początek fortepianowej improwizacji . Prawa ręka prowadzi narrację w górnych rejestrach używając tzw. single notes- pojedynczych nut. Stopniowo solówka nabiera rozpędu. Po niej temat pojawia się w lewej ręce (czyli w niższych rejestrach instrumentu). Ten skądinąd bardzo atrakcyjny „a dość rzadko stosowany w historii jazzowej pianistyki zabieg fakturalny znajdziemy także w innych utworach omawianej płyty.

Nr.2 „Riddlemaster” - komp. M. Wierba „dość tajemnicze, by nie rzec mroczne rozpoczęcie utworu rozwija się dalej w interesujące zabiegi aranżacyjne- unisono fortepianu z kontrabasem , ciekawa figuracja akompaniamentu lewej ręki. Metrum 7/4 . Duch i aura tria Brada Mehldaua są tu dość oczywiste. Partie improwizowane rozpoczyna kontrabas. Po nim fortepian doprowadza do kulminacji swoje solo , by na stałej figurze pozwolił rozwinąć się perkusji. Końcowy temat w dynamice mp daje muzyce duży oddech.

Nr. 3 „ St. James infirmary”. Doktorant sięga po tradycyjny utwór pamiętający czasy Nowego Orleanu. Gęste , akordowe faktury fortepianu, użycie pedału , kontrasty dynamiczne i fakturalne wydają się kluczem do wykonania tego utworu. Poza interesującym solem fortepianu znajdziemy tu również ekspresyjne partie perkusji i instrumentów perkusyjnych. Mimo , że pochodzenie utworu wiąże się z początkami gatunku, to ta wersja jego wykonania przywołuje momentami brzmienie McCoy Tynera z jego gęstą pedalizacją i rozbudowanymi strukturami akordowymi.

Nr. 4 „ Sno peas ” komp. Phil Markowitz. Muzyczny oddech, przestrzeń, refleksja. Piękna , rzewna melodia i miękko przepływające harmonie. W partii improwizowanej pianista zagęszcza faktury i doprowadza do swoistej kulminacji muzycznej wypowiedzi.

Nr.5 „Gaia” komp. M. Wierba . Po raz pierwszy w nagraniu pojawia się saksofon tenorowy wprowadzając główny temat. Charakter utworu, rytmika, harmonika , sposób frazowania przywołuje brzmienie europejskiego Kwartetu Keitha Jarretta z Janem Garbarkiem .Barwne i ekspresyjne improwizacje saksofonu i fortepianu rozwijają się na jednym centrum tonalnym.

Nr.6. „It’s allways night” Komp. M. Wierba. Bardzo ekspresyjny, utrzymany w szybkim tempie i w charakterze „swing” utwór. W temacie pojawia się zgrabnie wpleciony cytat z kompozycji Sonny’ego Rollinsa „Oleo”. Zaskakujące „stop time” y – pauzy generalne uatrakcyjniają temat. Improwizacje oparte na harmonice modalnej.

Nr.7 „Sirabhom” komp. Pat Metheny. Przynoszący oddech i uspokojenie temat podany jest tu przez fortepian unisono z kontrabasem. Utwór rozwija się od spokojnej melodii tematu po kulminację w partii fortepianu osiągniętą poprzez gęstą figurację w prawej ręce i nałożonej na to improwizacji melodycznej w ręce lewej. Wiodąca rola fortepianu.

Nr.8 „Summertime” komp. G. Gershwin. Ekspresyjna wersja gershwinowskiego standardu przywołuje chwilami brzmienie McCoy Tynera. Aranżacja oparta na ostinatowej figurze basowej oraz „latynoskim” charakterze rytmu. Partie solowe instrumentów perkusyjnych oraz perkusji dodatkowo uatrakcyjniają tę wersję standardu.

Nr.9 „I can make the World Dance”. Komp. M. Wierba. Utwór rozpoczyna solowa introdukcja fortepianu. Pianista stosuje w niej przeróżne środki wykonawcze- od szerokiej rozpiętości dynamicznej (pp-ff) piccicato na strunach „glisando” , ostrą, przerysowaną artykulację , faktury i współbrzmienia z muzyki współczesnej. Właściwy temat zostaje podany przez saksofon sopranowy unisono z fortepianem. Duża ekspresja utworu , szybkie tempo w pulsacji ósemkowej, improwizacje oparte na harmonice modalnej. Przed końcowym tematem solo perkusji podnosi ekspresję i walory tego utworu.

Bez wątpienia płyta stanowi interesujący materiał muzyczny. Ukazuje Doktoranta w pewnym konkretnym miejscu swojej muzycznej kariery i co ważniejsze w odpowiednim miejscu swojej artystycznej drogi. Drogi poszukiwań własnego oblicza pianisty, kompozytora, aranżera, twórcy. Oblicza jak najpełniej oddającego własną osobowość , poczucie estetyki i ekspresję. Lidera wyczulonego na niuanse aranżacyjne, dynamiczne , kolorystyczne, na przebieg formy. Pianistę operującego szeroką paletą środków wykonawczych- artykulacyjnych, fakturalnych , harmonicznch. Operującego nienaganną a zarazem nie narzucającą się techniką. Wykazującego dużą muzyczną erudycję ujawniającą się poprzez stosowanie środków wykonawczych zaczerpniętych z bogatej literatury i dyskografii jazzowego fortepianu.

Na koniec nie można zapomnieć o członkach zespołu. Bo na muzyczną jakość nagranych materiałów oprócz ciekawie zestawionych i interesujących kompozycji oraz zabiegów aranżacyjnych w postaci wspomnianych już kontrastów , dynamiki, kolorystyki, faktur itp. na uwagę zasługuje tzw. gra zespołowa – wzajemne słuchanie się muzyków i odpowiednie reagowanie na nawet najdrobniejsze niuanse muzycznego dialogu. To bardzo ważna „wartość dodana” nagranych materiałów.

Jednocześnie materiał muzyczny ściśle koresponduje z treścią **pracy pisemnej**. Szczególnie rozdz. III będący wnikliwą analizą wykonanych utworów pod kątem zawartych w pracy tez wykazuje ten związek. Rozdział ten bardzo bogato ilustrowany jest przykładami muzycznymi przybliżającymi omawiane zagadnienia.

Dość skomplikowane na pierwszy rzut oka terminy wprowadzone w rozdz. I, a później wyjaśniane w rozdz. II (pod-style , pod-struktury, punkt potencjalnego otwarcia formy, solo transgresywne, koncepcja formy zmiennej, koncepcja rozszerzonego pola tonalnego) nabierają realnego kształtu i logiki.

W rozdziale I Doktorant dokonał omówienia twórczości dwóch gigantów jazzowego fortepianu –Keitha Jarretta i Herbiego Hancocka w obszarze improwizacji i jej wpływu na przebieg formy utworów. Ich kreatywność , wolność artystyczna, niczym nie skrupowana inwencja twórcza ujawniająca się ‘tu i teraz’ w akcie muzycznej improwizacji poddana szczegółowej analizie w artykule Edelmana staje się wzorem i inspiracją dla Doktoranta w operowaniu owymi środkami we własnej twórczości.

W rozdziale II Doktorant dokonał wyjaśnień owych terminów cytowanych powyżej. A także omówił muzyczne „skutki” ich stosowania w twórczości wspomnianych artystów.

Rozdział III, jak wspomniałem, poprzez analizę (formalną , strukturalną , harmoniczną itp.) nagranych materiałów muzycznych wykazuje logiczną więź pomiędzy mocno teoretycznymi założeniami a praktycznym wykonaniem zawartym w dziele muzycznym.

W mojej ocenie trochę pochopnie użyte jest stwierdzenie że owe zabiegi mają „wpływ na kreowanie własnego stylu wykonawczego”. Na niego wpływ mają raczej indywidualne brzmienie, artykulacja, frazowanie, time itp. Przecież w długiej już , bo ponad stu-letniej historii jazzu było wielu pianistów o niezaprzeczalnym własnym stylu wykonawczym , którym nie znane były terminy sola transgresyjnego, punktu potencjalnego otwarcia formy itp. (Art Tatum, Eroll Gamer, Oscar Peterson). Owe zabiegi mają raczej wpływ na przebieg formy oraz brzmienie całego zespołu, co oczywiście nie umniejsza w żadnym wypadku wartości muzycznych wykonywanych utworów.

Na stronie 76 przykł. 2.26 doszukałem się błędnych określeń skal-kilkukrotnie lidyjskiej i frygijskiej. Może jest to wynik tzw. czeskich błędów. ?

Konkluzja

Praca doktorska Pana mgr Michała Wierby ukazuje nam go jako wciąż młodego artystę-instrumentalistę ale również kompozytora, aranżera ,lidera głęboko przemyślanego projektu muzycznego. Muzyka , pianistę z własną, indywidualną, koncepcją artystyczną, popartą niewątpliwie szeroką wiedzą teoretyczną. Trudno nie zauważyć jak znaczący jest wkład tej pracy w rozwój zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Doktoranta jak i całej dziedziny sztuk muzycznych.

Niniejszym stwierdzam, że doktorant wykazał się głęboką wiedzą teoretyczną, a także umiejętnościami do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób doktorant rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił bez zastrzeżeń wymagania *art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku*. **Pracę doktorską przyjmuję.**

.....
Prof. dr hab. Wojciech Niedziela

